

Maciej Lubik
Uniwersytet Zielonogórski

ZASŁUŻONY NAJEMNIK W KONSTANTYNOPOLITAŃSKIM WIĘZIENIU ZAGADKOWA ROLA HARALDA HARDRADY W REWOLCIE 1042 ROKU*

Spośród wszystkich znanych historykom wikingów Harald Hardrada wydaje się jedną z najbardziej interesujących postaci i mimo że badaczom historii wczesnośrednio-wiecznej Norwegii żywot jego jest dobrze znany, pozostawia on jednak wiele niewy-jaśnionych kwestii. Jako że dzieje Haralda w rodzinnej Skandynawii są bogato opisane przez średniowiecznych skaldów i sagamadrów, ich ustalenie nie nastrocza większych problemów. Zupełnie inaczej jest w przypadku 15-letniego okresu, który Harald spędził na Rusi i w Bizancjum. Zagadką ciągle pozostają szczegóły jego udziału w kampanii ruskiej przeciwko państwu Mieszka II oraz w kampaniach bizantyńskich skierowanych przeciwko Arabom, Pieczyngom i Bułgarom, niewiele wiadomo także o jego rzekomej podróży do Jerozolimy. Problemy te wynikają głównie z nieściśłości przekazów skan-dynawskich oraz z braku informacji w przekazach ruskich i bizantyńskich, dlatego też szczególnie zagadkowa wydaje się kwestia udziału Haralda w rewolcie, do jakiej doszło w Konstantynopolu w 1042 roku.

Przyjmuje się, że Harald przyszedł na świat około 1015 roku i choć nie ma źródła, które by o tym wprost informowało, to jak zaznacza skald Þjóðólfr Arnórsson w wierszu *Sexstefja* (1065 r.) oraz autor *Fagrskinny*, sagi królewskiej powstałej przed 1220 rokiem¹, w dniu stoczonej w 1030 roku bitwy pod Stiklestad miał on 15 lat². Jego ojcem był Sigurðr Sýr, władca Ringerike (okręgu znajdującego się w południowej Norwegii), który być może pochodził od pierwszego króla Norwegii, Haralda Pięknowłosego, ale nie ma na to mocnych dowodów. Matką Haralda była Ásta Guðbrandsdóttir, wdowa po Haraldzie Grenske, władcy Vestfoldu (niewielkiego okręgu położonego w pobliżu Ringerike), a jego przyrodnim bratem – Olaf Świąty, syn Ásty z pierwszego małżeństwa i król Norwegii w latach 1016-1028³.

* Dziękuję profesor Teresie Wolińskiej oraz profesorowi Jarosławowi Dudkowi za okazaną pomoc.

¹ J. Morawiec, *Wolin w średniowiecznej tradycji skandynawskiej*, Kraków 2010, s. 66.

² *Den Norsk-Islandske Skjaldedigtning* (dalej: *Skjald*), t. A I, wyd. F. Jónsson, København–Kristiania 1908, s. 369, t. B I, wyd. F. Jónsson, København–Kristiania 1910, s. 339; *Fagrskinna, a Catalogue of the Kings of Norway* (dalej: *Fagrskinna*), tłum. A. Finlay, Brill–Leiden–Boston 2004, s. 159.

³ M. Magnusson, H. Pálsson, *Intorduction*, [w:] Snorri Sturluson, *King Harald's Saga*, red.

Harald był zatem nieprzeciętnego pochodzenia, jednak najważniejsze dla jego losów okazało się pokrewieństwo z królem Olafem Świętym, który w czasie swoich rządów zmagał się z ekspansywną polityką Knuta Wielkiego, króla Danii i Anglii. Tracąc poparcie norweskich elit rodowych na skutek swej polityki chrystianizacyjnej połączonej z budową jednolitego państwa zrywającego z dawną, federacyjno-plemienną strukturą⁴, Olaf został zmuszony do opuszczenia kraju w 1028 roku. Schronienie znalazł na dworze księcia ruskiego, Jarosława Mądrygo, gdzie udało mu się zebrać siły i wyruszyć z powrotem do Norwegii, by odzyskać władzę. Jego armia okazała się jednak zbyt słaba, by pokonać cieszących się poparciem Knuta buntowników. Olaf poległ w bitwie pod Stiklestad⁵, podczas której bliski utraty życia był także Harald.

Według Snorriego Sturlusona, autora *Heimskringli*, najśłynniejszej sagi królewskiej spisanej między 1220 a 1230 rokiem⁶, rannemu Haraldowi życie ocalił towarzysz broni, jarl Orkadów Røngvaldr Brúason, który ukrył przyszłego króla w chłopskiej chacie położonej głęboko w lesie⁷. Tam Harald wyleczył rany, a następnie udał się do Szwecji, gdzie spotkał Røngvaldra i wielu innych żołnierzy zmarłego Olafa⁸, z którymi następnie wyruszył na Ruś.

Snorri podaje, że po zyczliwym przywitaniu przybyszów książę Jarosław Mądry przekazał dowództwo nad wojskami obronnymi Haraldowi i Eilífrowi Røngvaldssonowi⁹, Waregowi od lat walczącemu w służbie Jarosława¹⁰. Nie zgadza się to z przekazem *Fagrskinny* oraz tekstem spisanej między 1217 a 1222 rokiem *Morkinskinny*¹¹. Pierwsza

M. Magnusson, H. Pálsson, wyd. 2, London 2005, s. 45, przyp. 1; W. Swoboda, *Harald Srogi*, [w:] *Słownik Starożytności Słowiańskich* (dalej: SSS), t. VIII, red. A. Gąsiorowski, G. Labuda, A. Wędzki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 329; S. Bagge, *Eleventh Century Norway: the Formation of a Kingdom*, [w:] *The Neighbours of Poland in the 11th Century*, red. P. Urbańczyk, Warszawa 2002, s. 33, przyp. 36, s. 41.

⁴ M. Lubik, *Pogańska swojskość a chrześcijańska obcość w okresie formowania się państwowości norweskiej, na przykładzie dziejów Olafa II Świętego*, [w:] *Funeralia Lednickie. Spotkanie 14*, Poznań 2012, s. 47-52.

⁵ T.B. Wilson, *History of the Church and State in Norway. From the Tenth to the Sixteenth Century*, wyd. 2, Michigan 1971, s. 69-89.

⁶ J. Morawiec, *op. cit.*, s. 68.

⁷ Snorri Sturluson, *Heimskringla. Nórge konunga sögur* (dalej *Heimskringla*), red. B. Aðalbjarnarson, t. III, wyd. 4, Reykjavik 2002, s. 68; wspominają o tym także inne nordyckie przekazy: Theodoricus Monachus, *Monumenta historica Norvegiae: Latinske kildeskrifter til Norges historie I middelalderen*, red. G. Storm, Christiania 1880, s. 35-36; *Flateyjarbók: En samling af Norske Konge-Sagaer*, red. G. Vigfusson, C.R. Unger, t. I-III, Christiania 1860-1868, II 357-358, 408; S. Blöndal, *The Varangians of Byzantium. An aspect of Byzantine history*, red. B.S. Benediktz, Cambridge 1978, s. 54. Z dzieła Teodoryka oraz z *Flateyjarbók* dowiadujemy się jedynie o pomocy udzielonej Haraldowi przez Røngvaldra, tylko Snorri zaś podaje szczegóły, zob. K. DeVries, *The Norwegian Invasion of England in 1066*, Woodbridge 1999, s. 25, przyp. 12.

⁸ *Heimskringla*, s. 69.

⁹ *Ibidem*, s. 70.

¹⁰ S. Blöndal, *op. cit.*, s. 55.

¹¹ J. Morawiec, *op. cit.*, s. 63.

zaznacza, że Jarosław uczynił Haraldą drugim dowódcą swojej armii¹², w drugiej zaś można przeczytać, że Harald został mianowany samodzielnym dowódcą sił obronnych państwa ruskiego¹³. Wszystko to wydaje się wątpliwe, biorąc pod uwagę młody wiek Haraldą i jego niewielkie doświadczenie. Bardziej prawdopodobne jest, że obaj, Harald i Eilífr, zostali dowódcami kontyngentu wareskiego, a Harald mógł otrzymać niższą rangę oficerską¹⁴.

Konfrontując *Powieść minionych lat* z przekazem *Heimskringli*, można ustalić, że jeszcze w roku przybycia do Nowogrodu skandynawscy najemnicy wyruszyli na pierwszą wyprawę wojenną, którą zorganizował Jarosław Mądry wspólnie ze swoim bratem Mściśławem. Wyprawa była skierowana przeciw królowi polskiemu Mieszkowi II. Snorii, opisując bitwę Waregów z Polakami, powołuje się na skomponowany przez Þjóðólfra Arnórssoną *Runhent digt om Harald hárdråde* (1055 rok), według którego Harald i Eilífr przeprowadzili dobrze zorganizowany atak, nie okazując przeciwnikom większego miłosierdzia¹⁵. Staroruski latopis potwierdza, że wyprawa zakończyła się pełnym sukcesem, a dodatkowo informuje, iż ziemie polskie splądrowano, wielu ich mieszkańców wzięto w niewolę, a co najważniejsze – zdobyto Grody Czerwieńskie¹⁶.

Według K. DeVries Harald podczas swego pobytu na Rusi mógł walczyć także przeciwko Pieczyngom, Czudom (których Jarosław najechał w 1030 r.¹⁷) oraz nomadom stepowym, choć w rzeczywistości żadne źródła nie wymieniają ich jako przeciwników Haraldą. Niewykluczone również, że Harald mógł towarzyszyć Jarosławowi w umacnianiu obrony południowej części kraju wzdłuż rzeki Roś (1032 r.)¹⁸, czego także niełatwo dowiedzieć¹⁹.

¹² *Fagrskinna*, s. 182.

¹³ *Morkinskinna. The Earliest Icelandic Chronicle of the Norwegian Kings (1030-1157)* (dalej: *Morkinskinna*), przeł. T.M. Andersson, K.E. Gade, Ithaca–London 2000, s. 131.

¹⁴ S. Blöndal, *op. cit.*, s. 54.

¹⁵ *Heimskringla*, s. 70; *Skjld*, A 1, s. 368, B 1, s. 338.

¹⁶ „Jarosław i Mściśław zabrali wojów mnogich, poszli na Lachów i zajęli Grody Czerwieńskie znowu, i spustoszyli ziemię lachą, i mnóstwo Lachów przywiedli, i rozdzielili ich. Jarosław osadził swoich nad Rosią, i są do dziś dnia”, *Powieść minionych lat* (dalej: *Powieść*), przeł. F. Sielicki, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 117.

¹⁷ S. Chmielewski, *Jarosław Mądry*, [w:] SSS, t. II, red. W. Kowalenko, G. Labuda, T. Lehr-Splawiński, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 322.

¹⁸ K. DeVries, *op. cit.*, s. 27.

¹⁹ Podobnie trudno potwierdzić, czy Harald brał udział w książęcych objazdach odbywających się zwyczajowo na Rusi od jesieni do wiosny (A. Stender-Petersen, *Le mot varègue Pólitásvarf*, „Classica et Mediaevalia” 1940, Vol. 3, s. 1-19; J. Shepard, *A Note on Harold Hardraada: the Date of his Arrival at Byzantium*, „Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik” 1973, Bd. 22, s. 145-146; T. Wolińska, *Wareg w Bizancjum. Sycylijska przygoda Haraldą Hardraade*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”, t. XV, Poznań 2009, s. 67, przyp. 12).

W 1034 roku Harald wyruszył do Konstantynopola wraz z oddziałem Waregów liczącym około 500 wojów²⁰. Prawdopodobnie udał się tam, chcąc znaleźć zatrudnienie w siłach zbrojnych Cesarstwa Bizantyńskiego, dzięki czemu mógłby znacząco się wzbogacić. Może już wówczas myślał o tym, jak zapewnić sobie odpowiednie podstawy finansowe, dzięki którym mógłby kiedyś powrócić do ojczyzny i odzyskać tron norweski. *Morkinskinna* jednak zaznacza, że Harald, udając się do Bizancjum, miał na celu zgromadzenie jak największej ilości bogactw, dzięki czemu mógłby zdobyć rękę Elżbiety, córki Jarosława Mądrego, który nie zgodził się na ich ślub ze względu na stan majątkowy (a dokładnie brak ziemi) młodego Warega²¹.

W Bizancjum od 1025 roku brakowało stabilizacji na najwyższych szczeblach władzy. Po śmierci bezdzietnego cesarza Bazylego II samodzielnych rządów dostąpił jego brat Konstantyn VIII, który zmarł niebawem po zaledwie trzech latach panowania²². Na łożu śmierci zdążył jeszcze zaaranżować małżeństwo swej najstarszej córki Zoe z Romanem Argyrosem²³, którego poślubienia odmówiła wcześniej młodsza z córek, Teodora²⁴. Jego rządy nie trwały jednak długo, gdyż w 1034 roku został zamordowany podczas kąpieli (zresztą za wiedzą małżonki), na kolejnego męża zaś cesarzowa wybrała Michała IV Paflagońskiego – brata wpływowego Jana Orfanotrofa²⁵.

Po przybyciu do stolicy Bizancjum Harald zaoferował swe usługi parze cesarskiej²⁶. Michał IV z chęcią go przyjął – zależało mu na Waregach, gdyż mógł wykorzystywać ich umiejętności walki morskiej do zwalczania Saracenów na Morzu Egejskim²⁷.

Niektórzy Skandynawowie przybywający do Bizancjum zasilali szeregi gwardii wareskiej, stanowiącej element najemnych wojsk zagranicznych walczących na usługach cesarza. Zarówno warescy, jak i ruscy najemnicy pojawili się w Bizancjum jeszcze przed panowaniem Michała III i jak wiele oddziałów złożonych z zagranicznych najemników wchodził w skład *hetairia* – straży czuwającej nad bezpieczeństwem stolicy, której dowódca, *megas hetairarchos*, był jedną z najważniejszych osób w państwie. Gwardziści z *hetairia* nie tylko stacjonowali w Konstantynopolu, lecz również wyruszyli z cesarzem

²⁰ W. Swoboda, *op. cit.*, s. 329; tylko Edward August Freeman jest zdania, że Harald przybył do Konstantynopola później – w 1038 r., zob. E.A. Freeman, *The History of the Norman Conquest*, wyd. 2, Oxford 1869-1875, t. II, s. 581-582, pozostali historycy obstają przy 1034 r., zob. K. DeVries, *op. cit.*, s. 29, przyp. 27.

²¹ *Morkinskinna*, s. 131-132.

²² M. Angold, *Cesarstwo Bizantyńskie 1025-1204. Historia polityczna*, tłum. W. Brodzki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993, s. 12; R. Browning, *Cesarstwo Bizantyńskie*, tłum. G. Żurek, Warszawa 1997, s. 117.

²³ J. Bonarek, *Bizancjum w dobie bitwy pod Mantzikert*, Kraków 2011, s. 26.

²⁴ J. Dudek, *Pęknięte zwierciadło. Kryzys i odbudowa wizerunku władcy bizantyńskiego od 1056 roku do ok. 1095 roku*, Zielona Góra 2009, s. 134; J. Bonarek, *op. cit.*, s. 26.

²⁵ M. Angold, *op. cit.*, s. 12; R. Browning, *op. cit.*, s. 117; J. Bonarek, *op. cit.*, s. 30.

²⁶ *Heimskringla*, s. 71; W. Swoboda, *op. cit.*, s. 329.

²⁷ S. Blöndal, *op. cit.*, s. 59.

na wyprawy zagraniczne, stanowiąc jego straż przyboczną. Od czasów Bazylego II, który uczynił ze Skandynawów osobny oddział, szczególną rolę w *betairia* zaczęła odgrywać gwardia wareska. Jej członkowie stali w najbliższym otoczeniu cesarza – stanowili jego straż przyboczną, strzegli pomieszczeń, w których przebywał (również w pałacu cesarskim), a także, przy odpowiednich okazjach, dzierżyli jego tarczę i sztandar oraz towarzyszyli mu w przemarszach. Podczas wypraw zagranicznych namioty wareskich gwardzistów rozlokowane były w pobliżu cesarskiego, a w ich obowiązku było strzeżenie kluczy do miasta, gdzie zatrzymał się cesarz²⁸. Dowódca gwardii wareskiej otrzymywał tytuł *akoluthos*²⁹ i mógł bezpośrednio towarzyszyć cesarzowi przy różnych okazjach, wyżsi rangą gwardziści podlegający jego komendzie byli zaś określane mianem *primikerioi*³⁰.

Nie należy sądzić, że Harald od razu wszedł w szeregi elitarnej gwardii wareskiej, gdyż początkowo młody Norweg został wcielony do zagranicznego kontyngentu wspomagającego regularną armię w walkach na rubieżach państwa, o czym dalej. Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że, jak informują nordyckie źródła, został on dowódcą regimentu skandynawskich najemników, choć niewykluczone, iż pod jego komendą służyli także Rusowie, których Harald mógł zabrać ze sobą do Bizancjum, oraz wojowie szwedzcy podarowani Ołafowi Świętemu przez króla Ananda Jakuba³¹, którzy po bitwie pod Stiklestad mogli wraz z Haraldem udać się na Ruś.

Według *Heimskringli*³², Waregowie byli wykorzystywani w wielu rejonach Bizancjum. Zaraz po przybyciu do Konstantynopola, Harald został wcielony do wojsk wybitnego bizantyńskiego dowódcy Jerzego Maniakesa³³, pod komendą którego miał walczyć z Arabami na Morzu Egejskim i w Afryce, którą Snorri prawdopodobnie pomylił z Azją Mniejszą – tam, we wschodniej i zachodniej części, Waregowie byli zaangażowani w ciągłe walki między 1034 a 1036 r.³⁴ Na udział Harald w walkach w tym regionie może wskazywać *Zarys Dziejów* autorstwa XI-wiecznego kronikarza bizantyńskiego Jana Skylitzesa, według którego w 1034 r. wojska Maniakesa zostały wysłane do walki z Arabami w Waspurakanie graniczącym z terenami armeńskimi na

²⁸ S. Blöndal, *op. cit.*, s. 20-21, 178-181.

²⁹ *Akolouthos*, [w:] *Oxford Dictionary of Byzantium* [dalej: ODB], t. I, red. A. Kazhdan, New York 1991, s. 47.

³⁰ S. Blöndal, *op. cit.*, s. 184-185.

³¹ C. Krag, *The early unification of Norway*, [w:] *The Cambridge History of Scandinavia*, Vol. I: *Prehistory to 1520*, red. K. Helle, Cambridge 2003, s. 194.

³² *Heimskringla*, s. 71-87.

³³ Zasłużył się on wcześniej w walkach z Arabami, zdobywając m.in. Edesę (1031 r.), T. Wolińska, *op. cit.*, s. 72, przyp. 53.

³⁴ Snorri Sturluson, *King...*, kom. M. Magnusson, H. Pálsson, s. 51, przyp. 2; podobny błąd w *Morkinskinnie* (s. 135) i *Fagrskinnie* (s. 185).

Zakaukaziu i arabskimi w północnej Mezopotamii³⁵ – prawdopodobnie to tam Harald rozpoczął swą wojskową karierę na służbie cesarza i do zmagani na tych terenach odnoszą się skandynawskie wzmianki o walkach Haralda na Morzu Egejskim i w Afryce.

Harald miał walczyć także na Sycylii (między 1038 a 1040 r.³⁶), gdzie zarówno według Snorriego, jak i bizantyńskiego pisarza Kekaumena, miał odnieść spore sukcesy³⁷, co podobnie opisują *Fagrskinna* oraz *Morkinskinna*³⁸.

Pod względem geopolitycznym kampania sycylijska miała duże znaczenie. W latach 827-902 na skutek inwazji arabskiej Cesarstwo utraciło wyspę, dzięki której wcześniej mogło kontrolować zachodnią część Morza Śródziemnego oraz Adriatyk. Będąc w posiadaniu Arabów, Sycylia przez dwa wieki stanowiła doskonałą bazę wypadową do ataków na bizantyńskie terytoria położone na Półwyspie Apenińskim oraz na Bałkanach, dlatego jej odzyskanie stało się głównym celem zachodniej polityki Cesarstwa³⁹. Nieudane próby odbicia wyspy Bizancjum prowadziło niemal natychmiast od momentu jej utraty, lecz dopiero w latach 30. XI wieku szanse na sukces wzrosły. Wówczas to Michał IV postanowił wykorzystać wewnętrzne konflikty, jakie narosły między muzułmanami, i zdecydował się pozytywnie odpowiedzieć na prośbę o pomoc (1035 r.), jaką skierował do niego kablicki emir Ahmad al-Akhal, przeciwko któremu zbuntował się jego brat Abu Hafs wsparty oddziałami z Afryki. W 1037 roku na Sycylię wysłano wcześniej urzędującego w Italii katepana Konstantyna Oposa, któremu pomimo odparcia wojsk Abu Hafsa i zajęcia wschodniej części wyspy nie udało się tam dłużej utrzymać. Natychmiast po jego porażce na Sycylię zostali wysłani patrycjusze Jerzy Maniakes i Stefan dowodzący odpowiednio wojskami lądowymi i flotą⁴⁰. Po wylądowaniu na wyspie w 1038 roku Maniakes uzyskał wsparcie w liczbie 15 tysięcy

³⁵ *Ioannis Scylitzae Synopsis Historiarum* [dalej: Skylitzes], red. H. Thurn, Berlin–New York 1973, s. 896-897, 899-900.

³⁶ T. Wolińska, *Sycylia w polityce Cesarstwa Bizantyńskiego w VI-IX wieku*, Łódź 2005, s. 74, przyp. 69-70.

³⁷ *Sovety Vasilievu*, [w:] *Soviety i rasskazy. Poučenie vizantijskiego polkovodca XI veka* (dalej: Kekaumen), wyd. 2, G.G. Litavrin, Sankt Peterburg 2003, c. 81; nie do końca wiadomo, kim był Kekaumen, autor spisanych w XI w. *Rad dla cesarza*, gdzie można znaleźć jedyną bizantyńską wzmiankę na temat Haralda. Z pewnością pochodził z arystokratycznego rodu Kekaumenosów posiadającego swoje wpływy w Tesalii i czasem mylony jest z osobą znanego wodza bizantyńskiego Katakalona Kekaumenosa (J. Dudek, *Wizerunek bizantyńskiego arystokraty-wojownika w Radach Kekaumenosa*, [w:] *Etos rycerski w Europie Środkowej i Wschodniej X-XV w.*, red. W. Peltz, J. Dudek, Zielona Góra 1997, s. 65-66). Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że był on arystokratą, który w 1040 r. wziął udział w kampanii skierowanej przeciwko buntowi Piotra Deljana. To właśnie w jej trakcie miał okazję poznać Haralda Hardradę (A. Savvides, *The Byzantine Family of Kekaumenos (Cecaumenus) (Late 10th-early 12th Century)*, „Diptycha” 1986-1987, 4, s. 16-17; zob. też: *Kekaumenos*, [w:] ODB, t. II, red. A. Kazhdan, New York–Oxford 1991, s. 1119).

³⁸ *Fagrskinna*, s. 186-187; *Morkinskinna*, s. 137-143; ze wszystkich źródeł *Morkinskinna* najbardziej szczegółowo, a tym samym epicko, opisuje udział Haralda w kampanii sycylijskiej.

³⁹ T. Wolińska, *Wareg...*, s. 70-71.

⁴⁰ *Eadem, Sycylia...*, s. 258-266.

Sycylijczyków, dzięki czemu w 1040 roku zajął Mesynę, a następnie zwyciężył pod Rametą i Troiną. Sukcesy swe zwińczył zdobyciem jeszcze tego samego roku Palermo i Syrakuz. W zmaganiach tych na pewno mieli swój udział Waregowie, jednakże nie od samego początku, gdyż jak zwróciła uwagę Teresa Wolińska, dołączyli oni do wojsk bizantyńskich, kiedy te już prowadziły kampanię⁴¹.

Harald prawdopodobnie uczestniczył także w najniebezpieczniejszym konflikcie wewnętrznym w dobie panowania Michała IV, jakim było powstanie Bułgarów. Ostatecznie doprowadziło do niego zwiększenie obciążeń fiskalnych w okresie głodu oraz najazdów pieczyńskich, a także osadzenie w Ochrydzie nieznanego miejscowym biskupa Leona. Od dawna niegodzących się z obcym panowaniem Bułgarów zmobilizował przeciwko Bizancjum przypisujący sobie carskie pochodzenie Piotr Deljan. Prawdopodobnie na przełomie lata i jesieni 1040 roku doszło do pierwszych wystąpień w okolicach Morawy i Belgradu, niedługo potem zajęto Nisz i Skopje. Sytuacja zaczęła szybko przybierać niekorzystny dla Cesarstwa obrót, do powstańców przyłączyły się regularne oddziały armii bizantyńskiej oraz mieszkańcy temu Nikopolis, modlący się zaś w Tesalonice o zdrowie Michał IV postanowił wycofać się do Konstantynopola. Jednakże gdy w obozie buntowników pojawił się Alusian, syn wcześniejszego cara Bułgarii Jana Władysława, dość szybko doszło do rozłamu. Prawdopodobnie, by ratować swą pozycję po nieudanym oblężeniu Tesaloniki, Alusian podstępnie osłepił Deljana, a następnie, być może po próbie samodzielnego dowodzenia powstaniem, przeszedł na stronę Michała IV. Taki rozwój wydarzeń umożliwił cesarzowi skuteczną kontrofensywę, po której już jesienią 1041 roku mógł on tryumfalnie powrócić do stolicy⁴². W pacyfikacji zbuntowanej Bułgarii uczestniczyli również Waregowie⁴³ i nie jest wykluczone, że w ich szeregach znajdował się Harald. Wskazuje na to zarówno przekaz Kekaumena⁴⁴, jak i wzmianka skalda Þjóðólfa Arnórssona, nazywającego Haraldą „Bolgara brennir” (niszczycielem Bułgarii)⁴⁵.

Ponadto dzięki tajemniczemu zapiskowi w *Morkinskinne* oraz jego interesującej interpretacji, jakiej dokonała badaczka Krinje Ciggaar, można dojść do śmiałego wniosku, że Harald brał udział także w walkach przeciwko Pieczyngom, które rozgorzały nad Dunajem w 1036 roku, odnosząc przy tym spory sukces⁴⁶.

⁴¹ *Eadem, Wareg...*, s. 74.

⁴² J. Bonarek, *op. cit.*, s. 32-39.

⁴³ J. Dudek, *Cała ziemia dyrracheńska pod panowaniem bizantyńskim w latach 1005-1205*, Zielona Góra 1999, s. 18.

⁴⁴ Kekaumen, c. 81.

⁴⁵ *Skjld*, A I, s. 369, B I, s. 339; *Heimskringla*, s. 68. Strofa otwierająca utwór *Sexstefja* autorstwa Þjóðólfa Arnórssona jest pierwszym wierszem zacytowanym przez Snorriego w części *Heimskringli* poświęconej Haraldowi.

⁴⁶ K. Ciggaar, *Harald Hardrada: his expedition against the Pechenegs*, „Balkan Studies. A Biannual Publication of the Institute for Balkan Studies” 1980, Vol. 21, s. 385-401. Ataki Pieczyngów na bał-

Jeśli wierzyć przekazom *Fagrskinny* i *Morkinskinny* oraz podaniu Snorriego, angażując się w wielu zapalnych regionach ówczesnego Cesarstwa, Harald szybko zaczął zyskiwać popularność wśród wojów. W świetle tych źródeł walczący na Morzu Egejskim żołnierze zaczęli domagać się, by to on objął dowództwo zamiast gorzej sprawującego się Jerzego Maniakesa⁴⁷, ten zaś, co zaznacza *Morkinskinna*, świadom zagrożenia ze strony rosnącego w siłę Norwega, począł nakłaniać Michała IV do pozbawienia go komendy, na co cesarz nie chciał przystać, gdyż kontyngent wareski pod wodzą Haralda prezentował zbyt dużą wartość militarną dla zaognionych konfliktami państwa⁴⁸.

Mimo zasług Michał pozostawał jednak ostrożny wobec Haralda i być może dlatego postanowił nie obdarzać go szaczącymi funkcjami. Za swoje osiągnięcia na Sycylii otrzymał jedynie stanowisko *manglabitesa*⁴⁹ – honorowego członka manglabionu, oddziału cesarskich gwardzistów (*manglabitai*), którzy towarzyszyli cesarzowi w czasie ceremonii, otwierali bramy pałacu, a czasami używani byli do aresztowania lub egzekucji cesarskich wrogów. Ich dowódcy, zwani *epi tou manglabion* lub *protomanglabita*, zajmowali wysoką pozycję w Wielkim Pałacu, lecz pod koniec XI wieku stanowisko to uległo zanikowi⁵⁰. Z kolei po zwycięskiej kampanii bułgarskiej Harald otrzymał tytuł spatharokandydata⁵¹, co raczej nie było wielkim zaszczytem dla dowódcy zasłużonego w walkach na wielu frontach Cesarstwa. To, że został on uhonorowany nieadekwatnie do swoich zasług, Kekaumen zaznaczył słowami: „Ale Araltes [tj. Harald – M.L.] nie oburzał się z tego powodu, że ofiarowano mu tylko godności manglawita czy spatharokandydata”⁵². Autor *Rad* zapewne nie napisałby w ten sposób, gdyby Harald został dowódcą *hetairii* lub *akoluthosem*, lecz takich informacji brak⁵³.

Być może obawa cesarza przed wzrostem znaczenia wystarczająco już popularnego Haralda (tym bardziej, że był on królewskiego pochodzenia, o czym Michał IV wiedział) stanowiła również przyczynę braku zezwolenia na dedykowanie Olafowi Świętemu kościoła, jaki Wąregowie mieli wznieść w Konstantynopolu po zwycięskiej

kańskie prowincje Cesarstwa Bizantyńskiego rozpoczęły się niemal bezpośrednio po śmierci cesarza Bazylego II. Po kilku seriach najazdów w 1034 r. udało im się dotrzeć pod mury Tesaloniki, pustosząc przy tym tereny Tracji i Macedonii, lecz najbardziej dotkliwy w skutkach okazał się najazd z 1036 r., kiedy to Pieczyngowie pobili armię cesarską, biorąc do niewoli pięciu bizantyńskich strategów. Kolejny atak nastąpił dopiero na przełomie 1046/1047 r. (J. Dudek, *Ludy tureckie w Cesarstwie Bizantyńskim w latach 1025-1097*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”, t. XIV, Poznań 2007, s. 88-89), być może w efekcie porażki, jaką ponieśli w 1036 r. na skutek działań odwetowych Cesarstwa.

⁴⁷ *Heimskringla*, s. 74; *Morkinskinna*, s. 135; *Fagrskinna*, s. 183-184.

⁴⁸ *Morkinskinna*, s. 136.

⁴⁹ Kekaumen, c. 81.

⁵⁰ *Manglabites*, [w:] ODB, t. II, red. A. Kazhdan, New York 1991, s. 1284.

⁵¹ Kekaumen, c. 81; jako *manglabites* Harald nie mógł wypełniać obowiązków należących do *spatharioi* – członków manglabionu, toteż przyznanie mu tytułu *spatharokandidatos* (S. Blöndal, *op. cit.*, s. 22) było swego rodzaju awansem.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Soviety i rasskazy. Poučenie vizantijskogo polkovodca XI veka*, red. G.G. Litavrin, s. 557, przyp. 874.

kampanii przeciwko Pieczyngom⁵⁴. Wydaje się, że podobne obawy względem zasłużonego wareskiego dowódcy żywił także następca Michała IV, co mogło mieć znaczący wpływ na dalsze losy Haralda w Konstantynopolu.

Schorowany cesarz zmarł 10 grudnia 1041 roku. Jak podaje Skylitzes⁵⁵, Zoe zdała sobie wówczas sprawę, że nie jest w stanie sama rządzić Cesarstwem i jak najszybciej należy osadzić na tronie nowego władcę. Po trzech dniach namysłu zdecydowała się wybrać na to stanowisko swego adoptowanego syna⁵⁶, imiennika zmarłego cesarza, którego biologicznymi rodzicami byli patrycjusz Stefan, dowódca floty podczas kampanii sycylijskiej, i Maria, siostra Michała IV⁵⁷.

Nowy cesarz Michał V szybko przystąpił do powiększania swoich wpływów w państwie. Zjednał sobie członków Senatu za pomocą nadawanych tytułów, a także starał się o zaskarwienie łask ludu przez hojne rozdawnictwo. Następnie doradcy Michała V przekonali go do uknuć spisku przeciwko Zoe. Toteż w kwietniu 1042 roku cesarz postanowił najpierw sprawdzić, jakim cieszy się poparciem wśród mieszkańców stolicy, a tym samym na ile może sobie pozwolić, detronizując dotychczasową władczynię. W tym celu zorganizował uroczystą procesję do Kościoła Świętych Apostołów (w tydzień po Niedzieli Wielkanocnej), w której wziął udział wraz z członkami Senatu. W trakcie pochodu jego agent obserwował zachowanie mieszkańców i wychodząc z błędnego założenia, powiadomił cesarza o dobrych nastrojach wśród ludu. Toteż w nocy z 18 na 19 kwietnia Michał V nakazał deportować Zoe na Wyspy Książęce, o czym lud został poinformowany następnego dnia, w poniedziałek.

Wiadomość ta oburzyła społeczeństwo. Mieszkańcy Konstantynopola zaczęli domagać się powrotu cesarzowej, obalenia Michała V i osadzenia na tronie nowego władcy. Gdy rozruchy przybrały na sile, senatorowie postanowili sprowadzić siostrę Zoe, Teodorę, a następnie proklamowali ją cesarzową. Dla przerażonego skalą zajść Michała było to jednak za mało. Pośpiesznie więc sprowadził Zoe, nakazał ubrać ją w monarsze szaty, a następnie wystąpił na Hipodromie, próbując przekonać obywateli, że wszystko wróciło do dawnego porządku. To jednak nie uspokoiło tłumu, w stronę

⁵⁴ *Morkinskinna*, s. 136-137; wrogów Cesarstwa, z którymi miał walczyć Harald, saga nazywa jedynie poganami, lecz, jak przekonująco dowodzi K. Ciggaar (K. Ciggaar, *op. cit.*, s. 385-401), byli to prawdopodobnie Pieczyngowie, którzy najechali tereny Bizancjum w 1036 r., choć nie brakuje głosów, że problematyczny fragment sagi dotyczy bułgarskiego powstania pod wodzą Piotra Deljana w latach 1040-1041 (zob. V.G. Vasilievsky, *The Varangian-Russian and Varangian-English Guard (družina) in Constantinople in the Eleventh and Twelfth Centuries*, „Journal of the Ministry of Public Instruction”, 177, St. Petersburg 1875; K. Ciggaar, *op. cit.*, s. 391, przyp. 27).

⁵⁵ Skylitzes, s. 416-422.

⁵⁶ Wybór ten był konsekwencją polityki podjętej wcześniej przez Michała IV za radą Jana Orfanotrofa – ok. 50-letniej Zoe trudno było o potomstwo, toteż w celu zapewnienia legitymizacji rodu cesarz przekonał małżonkę do adopcji swojego siostrzeńca (J. Bonarek, *op. cit.*, s. 28).

⁵⁷ T. Wolińska, *Sycylia...*, s. 73.

cesarza polecały strzały i kamienie. Zdesperowany władca chciał się ratować wstąpieniem do klasztoru, co mu odradzono, przekonując, że właściwiej będzie stawiać opór do zwycięstwa bądź śmierci, jak to wypada cesarzowi. Toteż Michał nakazał jak najlepiej wyekwipować wszystkich członków pałacu i przygotować się do obrony.

Słabo uzbrojeni mieszkańcy powodowali zamieszki w różnych częściach miasta. Wykorzystując swą liczebność, szybko wdarli się do cesarskiej rezydencji, grabiąc komnaty ze wszelkich kosztowności. Gdy Michał uświadomił sobie, że dalsze stawianie oporu nie ma sensu, pośpiesznie opuścił pałac, pozostawiając Zoe w środku. W środę raniem dotarł na pokładzie statku do klasztoru Stoudios, gdzie przywdział habit. Następnie Zoe wystąpiła przed ludem, który domagał się śmierci cesarza, choć ta jednak myślała o jego ułaskawieniu. Przeciwnego zdania była Teodora, która rozkazała wtargnąć do klasztoru i oślepić Michała. Mieszkańcy postanowili wykonać rozkaz. Gdy lud zbliżał się do klasztoru, cesarz, szukając azylu, udał się w stronę Kościoła Jana Chrzciciela, jednakże tłum zagroził mu drogę, pochwycił go i zawlekł bosego przez Forum do miejsca o nazwie Sigma, gdzie wykonał wyrok. Eks-cesarza wysłano następnie do klasztoru Elegmoi, jego krewni zaś mieli zostać wygnani w różne strony świata. Ostatecznie, po obaleniu Michała V, Zoe poślubiła Konstantyna Monomacha, który jako Konstantyn IX stał się nowym władcą Bizancjum.

W kwietniowej rewolcie brali udział także Waregowie. Dowiadujemy się o tym ze spisanej w XI wieku *Chronografii* bizantyńskiego polityka i pisarza Michała Psellosa, który nazywając Waregów Tauroscytami, podaje, że nie mogli oni pohamować swego gniewu wobec postępowań cesarza i przyłączyli się do wystąpień ludowych. O udziale Skandynawów może świadczyć również to, że, jak podaje Psellos, część walczących była uzbrojona w romfeje – topory zwykle używane przez Waregów⁵⁸. Jednak czy kryzys spraw wewnętrznych mógł na tyle dotyczyć wareskich najemników, by tak jak mieszkańcy Konstantynopola mieli oni wystąpić przeciwko nowej władzy? Najemnikom zależy jedynie na odpowiednim zarobku, adekwatnym do wykonywanej pracy, raczej niezależnie od tego, komu służą.

⁵⁸ M. Psellos, *Chronographie ou histoire d'un siècle de Byzance (976-1077)* (dalej Psellos), wyd. E. Renault, Paris 1926-1928, V. 25. Przyjmuje się, że podstawową bronią wareskich gwardzistów były jednosieczne topory, prawdopodobnie osadzone na drzewcu zakończonym ostrzem, co nadawało im formę włóczni (S. Blöndal, *op. cit.*, s. 183). Według T. Dawsona *rhomphaia*, jako określenie o zabarwieniu archaicznym stosowanym przez Bizantyńczyków w odniesieniu do broni Waregów, była zmienną nazwą topora, lecz nie brakuje głosów, że romfeje to nic innego jak krótkie miecze (I. Heath, *Byzantine Armies*, Londyn 1981-1987, s. 38). Wydaje się jednak, że Psellos odróżniał romfeje od mieczy, na co wskazuje jego opis uzbrojenia gwardzistów zbutowanego Izaaka Komnena, do którego został wysłany z poselstwem. Według pisarza wszyscy ci żołnierze będący przedstawicielami różnych nacji uzbrojeni byli w miecze, lance oraz ciężkie, żelazne romfeje (VII 22) i, jak podkreślił, topory o jednym ostrzu miały być charakterystyczne dla Waregów stacjonujących w obozie uzurpatora (VII 24). Warto zaznaczyć, że prócz toporów lance (w przypadku służby w bizantyńskiej kawalerii) i miecze także znajdowały się na wyposażeniu służących w Cesarstwie Skandynawów (S. Blöndal, *op. cit.*, s. 183).

Co innego, gdy nowy władca podejmuje pewne kroki, które uderzają w ich działalność. Powodem, dla którego Waregowie wystąpili przeciwko Michałowi V, mógł być oddział Scytów, a raczej Pieczyngów, którym cesarz zaczął się otaczać, a co podkopywało prestiż gwardii⁵⁹. Domniemanie to budzi jednak spore wątpliwości. Owi Pieczyngowie byli przecież eunuchami, kupionymi jako niewolnicy prawdopodobnie od ruskich handlarzy, więc raczej nie stanowili jakiegokolwiek zagrożenia dla autorytetu Waregów⁶⁰. Bardziej prawdopodobnym powodem mogło być uwolnienie przez Michała V Jerzego Maniakesa⁶¹, z którym gwardia wareska od dawna „miała na pieńku”.

Heimskringla, *Fagrskinna* oraz *Morkinskinna*⁶² zgodnie podają, że po przybyciu do Bizancjum Harald wraz ze swymi ludźmi został wcielony do zajętych walkami na Morzu Egejskim wojsk Jerzego Maniakesa. Z przekazów można wywnioskować, że stosunki między wodzem wareskim a dowódcą bizantyńskim od początku nie układały się pomyślnie – wygląda na to, że nastąpiła konfrontacja dwóch ambitnych osobowości, które walczyły ze sobą o większe uznanie wśród żołnierzy. Źródła wychwalają rozsądek i męstwo Harald, mówią, że zawsze starał się on oszczędzać swoich żołnierzy, nie narażać ich na zbędne straty, lecz gdy tylko podjął się bitwy, wówczas walczył na śmierć i życie, co zawsze dawało mu zwycięstwo i wiele łupów. Widząc to, żołnierze Maniakesa zaczęli się domagać, by Harald objął naczelne dowództwo, toteż Maniakes nakazał gwardzistom opuścić swoje oddziały i walczyć samodzielnie. Wtedy Harald, wraz z Waregami i „Látinumenn”⁶³ (łacińskimi wojami – prawdopodobnie była to grupa Normanów), miał udać się do Afryki, zajmując tam wiele miejscowości. Do przekazu sag należałoby jednak podchodzić z pewną rezerwą. Ich narracja miała na celu barwne przedstawienie losów przyszłego króla Norwegii, dlatego rzeczywistych powodów napięcia między Haraldem a Maniakesem powinno się szukać między wierszami skandynawskich źródeł. Jak zauważyła T. Wolińska, z tekstu *Heimskringli* wynika, że Harald

Starał się, o ile to możliwe, nie narażać swoich podkomendnych. Nie był lojalny wobec Gyrgira [Jerzego Maniakesa – M.L.] i starał się tak pokierować biegiem spraw, by nie uczestniczyć w walce, gdy jej wynik był niepewny lub gdyby owoce zwycięstwa miały przypaść jego greckim sojusznikom. Nie przeszkadzało mu to wszakże walczyć zaciekle w obronie własnych interesów⁶⁴.

⁵⁹ S. Blöndal, *op. cit.*, s. 77.

⁶⁰ J. Shepard, *Why did the Russians attack Byzantium in 1043?*, „Byzantinisch-Neugriechischen Jahrbücher”, t. XXII, Athen 1978, s. 181.

⁶¹ Skylitzes, s. 422.

⁶² *Heimskringla*, s. 74-76; *Fagrskinna*, s. 183-185; *Morkinskinna*, s. 134-135.

⁶³ *Heimskringla*, s. 76.

⁶⁴ T. Wolińska, *Wareg...*, s. 78.

Taka postawa wareskiego dowódcy na pewno nie mogła się podobać słynącemu z impulsywnych zachowań Maniakesowi, któremu na dłuższą metę Harald nie mógł się bezkarnie przeciwstawić⁶⁵. Z dużą rezerwą należy podchodzić również do fragmentów sag mówiących o żołnierzach Maniakesa domagających się przekazania naczelnego dowództwa Haraldowi. Maniakes był znakomitym bizantyńskim wodzem, jednym z najlepszych w XI wieku, cieszącym się wielkim autorytetem wśród podkomendnych, którzy dali wyraz swej lojalności w latach 1042-1043, wspierając uzurpacyjną rewoltę swego dowódcy na tyle skutecznie, że gdyby nie jego śmierć w bitwie pod Ostrowem, miałby sporą szansę zostać cesarzem⁶⁶.

Jak przedstawiono wyżej, rzekomy udział Harald w zmaganiach na Morzu Egejskim oraz jego wyprawa do Afryki są fikcją, a raczej śladem jego autentycznego uczestnictwa w walkach na Zakaukaziu i w Azji Mniejszej. Jednakże opisywany w przekazach skandynawskich konflikt między Haraldem a Maniakesem może być echem wydarzeń, które rozegrały się na Sycylii.

Podczas walk na Sycylii Bizantyńczycy początkowo odnosili sukcesy zwieńczone zdobyciem przez Maniakesa Messyny i Syrakuz⁶⁷ (o udziale Waregów w tych dokonaniach nic nie wiadomo), lecz niebawem w armii bizantyńskiej doszło do dwóch konfliktów, które zaważyły na losach kampanii. Najpierw z powodu niewypłacanego żołdu zbuntowali się normańscy najemnicy⁶⁸, następnie doszło do poważnego sporu między Maniakesem a Stefanem. Według przekazu Skylitzesa przyczyn tego konfliktu należy się dopatrywać w bitwie na równinie Draginai. Wówczas to Maniakes, szykując swoje wojska do starcia na lądzie, rozkazał Stefanowi zabezpieczyć flotą wybrzeże, by nie dopuścić do ucieczki Arabów po ich ewentualnej porażce, jednakże gdy pokonał wroga, wódz arabski zbiegł pospiesznie na niewielkiej łodzi, co przeoczyli ludzie Stefana. To wprawiło Maniakesa w furję. Gdy tylko spotkał Stefana, zaczął na niego kłać, a następnie miał go kilka razy uderzyć lancą po głowie, nazywając leniwym próżniakiem zdradzającym cesarza. Stefan w odpowiedzi (zapewne wykorzystując swoje koneksje rodzinne, jako że był szwagrem Michała IV) powiadomił władze, że Maniakes rzekomo knuje powstanie przeciwko cesarzowi, toteż dowódca sił lądowych został natychmiast odwołany z Sycylii i uwięziony, Stefanowi zaś przypadło całkowite dowództwo nad wyprawą⁶⁹.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 79.

⁶⁶ J. Bonarek, *op. cit.*, s. 40-42.

⁶⁷ T. Wolińska, *Sycylia...*, s. 266.

⁶⁸ *Ibidem*; choć źródła nie są zgodne co do kontekstu buntu (T. Wolińska, *Wareg...*, s. 78; J. Bonarek, *op. cit.*, s. 57, przyp. 255).

⁶⁹ Skylitzes, s. 405-406.

Harald prawdopodobnie stanął po stronie Stefana, o czym mogły zdecydować jego wcześniejsze utarczki z Maniakesem oraz przywiązanie Skandynawów do floty⁷⁰. Jednakże najsilniejszym dowodem na to jest kwestia buntu Normanów, którymi zapewne byli wspomniani w sagach „łacińscy” wojowie, najprawdopodobniej posługujący się na co dzień językiem francuskim, a wcześniej (zanim przyłączyli się do armii Maniakesa podczas wyprawy na Sycylię) walczący pod wodzą księcia Salerno⁷¹. To właśnie wraz z nimi Harald miał odłączyć się od wojsk Maniakesa i zacząć działać na własną rękę, jak głoszą źródła skandynawskie. Wygląda więc na to, że skandynawski opis konfliktu między Haraldem a Maniakesem, który miał zaistnieć podczas rzekomych walk na Morzu Egejskim, odnosi się do realnych wydarzeń, jakie zaszły podczas kampanii sycylijskiej, choć raczej nie należy brać pod uwagę możliwości odłączenia się wojów Harald. Taka niesubordynacja wydaje się mało prawdopodobna, Harald z pewnością nie wziął udziału w otwartym buncie i nie odszedł od Maniakesa, lecz raczej opowiedział się po stronie Stefana w mniej lub bardziej bierny sposób. Gdyby stało się inaczej, to pewnie udałby się następnie do Italii wraz z Arduinem⁷² i jego ludźmi, a później zaangażował w walki toczone przeciwko Cesarstwu⁷³. Prawdopodobnie stało się jednak zupełnie odwrotnie. Wiele wskazuje na to, że niedługo po buncie Harald rzeczywiście udał się do Italii⁷⁴, na co wskazują słowa skalda Þjóðolfa Arnórsson⁷⁵, lecz by walczyć przeciwko Normanom, co sugeruje Illugi Bryndœlaskáld⁷⁶. Następnie powrócił do Konstantynopola, otrzymał stanowisko manglawita i już jako członek *hetairia* udał się wraz z cesarzem do Bułgarii, by tłumić powstanie Piotra Deljana.

⁷⁰ S. Blöndal, *op. cit.*, s. 69.

⁷¹ Snorri Sturluson, *King...*, kom. M. Magnusson, H. Pálsson, s. 51, przyp. 1.

⁷² T. Wolińska, *Wareg...*, s. 79; Arduin, Longobard z Mediolanu, walczył na Sycylii pod dowództwem Maniakesa, po jego uwięzieniu zaś przeszedł pod komendę nowego katepana, Michała Dokeianososa. W marcu 1041 r., korzystając z wyczerpania sił bizantyńskich kampanią sycylijską, podniósł bunt, do którego przyłączyli się Normanowie z Aversa. W dość krótkim czasie udało mu się zająć Apulię, gdzie w styczniu 1040 r. lokalne oddziały wszczęły rewoltę z powodu rosnących obciążeń oraz kosztów, które lokalni mieszkańcy ponieśli w związku z kampanią na Sycylii. Nieudane próby pokonania sprzymierzonych z Longobardami Normanów skłoniły nowego cesarza do powierzenia dowództwa w Italii przywróconemu do łask Maniakesowi (J. Bonarek, *op. cit.*, s. 56-59).

⁷³ T. Wolińska, *Wareg...*, s. 79-80.

⁷⁴ S. Blöndal, *op. cit.*, s. 70.

⁷⁵ W wierszu *Sexteþfa* (*Skjd*, B I, s. 340):

Sás, við lund, á landi
Langbarða réð ganga.

(Ten [Harald – M.L.], który dzielnie maszerował w ziemi Longobardów).

⁷⁶ W skomponowanym w XI wieku wierszu tytułowanym *Et dǫgt om Harald hárdråde* (*Skjd*, B I, s. 354):

Opt gekk á frið Frakka
(...)

dróttinn minn fyr óttu.
(Mój król często u świtu zaburzał pokój Franków).

O nieprzychylniej postawie Maniakesa wobec Haralda wspomina także *Morkinskinna*⁷⁷ przy okazji kampanii skierowanej przeciwko Pieczyngom, jak to zostało nadmienione wyżej. Nie dziwi zatem, że Waregowie mogli się poczuć zagrożeni, gdy Michał V postanowił zwolnić ich wroga z więzienia, lecz raczej nie byłby to wystarczający powód, by przyłączyć się do rebelii. Być może zadecydowało o tym również przywiązanie Waregów do dynastii macedońskiej. Niewykluczone, że Waregowie czuli się w pewien sposób zobowiązani wobec swojej pracodawczyni, będąc wdzięcznymi i wiernymi w zamian za dochodową służbę, podobnie jak to było w przypadku stosunku Haralda do Jarosława Mądrego. Ponadto nieprzychylnie nastroje Bizantyńczyków względem rodu nowego cesarza⁷⁸ z pewnością nie skłaniały do opowiedzenia się po jego stronie.

Wydaje się jednak, że nie wszyscy Waregowie opowiedzieli się przeciwko cesarzowi. Psellos podaje, że część najemników przebywających w pałacu (prawdopodobnie część gwardii wareskiej) została przy cesarzu i mimo pewnych wątpliwości brała czynny udział w obronie⁷⁹. Trudno jednak określić, po której stronie podzielonego wareskiego obozu mógł opowiedzieć się Harald, jeśli nie brać pod uwagę jego konfliktu z Maniakesem.

W rozwiązaniu tego problemu przydatne okazują się źródła skandynawskie. W *Heimskringli*, *Fagrskinnie* oraz *Morkinskinnie* można znaleźć uderzające podobieństwa względem informacji prezentowanych w tekstach bizantyńskich. Otóż według sagamadrów niedługo po objęciu tronu przez Konstantyna IX doszło do konfliktu między Haraldem a Zoe. Harald po powrocie z Jerozolimy⁸⁰ miał zatęsknić za Norwegią⁸¹, jednak cesarzowa, nie chcąc go wypuścić z pobudek matrymonialnych (chciała zaskarbić sobie jego względy, lecz ten zdecydowanie bardziej wolał jej krewną, Marię), oskarżyła Haralda o defraudację cesarskiego majątku i wtrąciła do więzienia⁸².

⁷⁷ *Morkinskinna*, s. 136.

⁷⁸ J. Bonarek, *op. cit.*, s. 28.

⁷⁹ Psellos, V 30.

⁸⁰ Według Snorriego Harald miał udać się do Ziemi Świętej i zdobyć Palestynę włącznie z Jerozolimą (*Heimskringla*, s. 83), co jest raczej wymysłem sagamadra bądź też interpolacją zdarzeń z życia prawnuka Haralda, Sigurda Krzyżowca, który był pierwszym królem biorącym osobiście udział w krucjacie. O wyprawie Haralda do Ziemi Świętej także napominają *Fagrskinna* (s. 187-188) i *Morkinskinna* (s. 144).

⁸¹ O tym, że Harald zatęsknił za Norwegią, wspomina jedynie Snorri.

⁸² *Heimskringla*, s. 85; *Fagrskinna*, s. 188-189; *Morkinskinna*, s. 144-145; o tym, że Zoe wystosowała oskarżenia wobec Haralda, gdyż ten wolał udać się do Norwegii, niż pozostać u jej boku w Konstantynopolu, dobitnie pisze tylko Snorri. Z tekstów *Fagrskinny* i *Morkinskinny* można wyciągnąć podobny wniosek, jednakże przekazy te są bardziej powściągliwe, traktując ten wątek raczej jako zasłyszaną pogłoskę. Tradycja skandynawska znalazła swoje odbicie także w spisanych w XII w. *Gesta regum Anglorum* (*Gesta Regum Anglorum. The History of the English Kings*, t. II, red. R.M. Thomson, M. Winterbottom, Oxford 1998, s. xxxvii-xxxviii), których autor Wilhelm z Mamelbury podaje, że przyczyną uwięzienia miał być romans z wysoko urodzoną damą (William of Malmesbury,

Jednakże udało mu się zbiec z niewoli, a następnie wkraść wraz ze swymi towarzyszami do pałacu cesarskiego i oślepić cesarza za to, że wydał zgodę na jego uwięzienie, po czym pospiesznie uciekł z Konstantynopola⁸³.

Przekaz ten ociera się o literacką fikcję. Otóż Konstantyn IX nigdy nie został oślepiony, wątek ten raczej przekreślono – prawdopodobnie chodzi tu o rzeczywiste oślepienie cesarza Michała V⁸⁴. Źródła skandynawskie implikują zatem, że podczas buntu Harald opowiedział się po stronie społeczeństwa i wziął czynny udział w obaleniu cesarza, choć trudno dać wiarę temu, by osobiście go oślepił. Dodatkowo warto zaznaczyć, że *Fagrskinna* w części potwierdza słowa Psellosa sugerujące, że Skandynawowie byli podzieleni podczas rewolty – według nordyckiego przekazu, ludzie Harald, wdzierając się do Wielkiego Pałacu⁸⁵, mieli zabić stojących na straży wareskich gwardzistów, co jednocześnie podkreśla wiarygodność informacji o udziale Harald po stronie buntowników. Co więcej, wiersz skalda Valgarðra á Velli wyraźnie sugeruje, jaką opcję wybrał Harald:

Helmingi bautt hanga,
hilmis kundr, af stundu;
skipt hafið ér, svát eptir
eru Væringjar færi⁸⁶.

(Rozkazałeś, królewski synu, powiesić połowę z nich tam wówczas;
uczyniłeś tak, że pozostało mniej Warezgów).

Fragment ów może stanowić dowód na to, że w wyniku konstantynopolińskiej zawieruchy Harald postanowił ukarać część Warezgów za zdradę cesarzowej, skazując ich na śmierć, co być może posłużyło mu do wyrównania rachunków ze swoimi ewentualnymi przeciwnikami z gwardii wareskiej⁸⁷.

Biorąc to wszystko pod uwagę oraz opierając się na przekazie skomponowanego pod koniec XIV wieku⁸⁸ *Flateyjarbók*, jak uczynił to badacz Sigfus Blöndal⁸⁹, a także tekście

Gesta Regum Anglorum. The History of the English Kings, t. I, red. R.A.B. Mynors, R.M. Thomson, M. Winterbottom, Oxford 1998, c. 260: 1). Harald miał zostać osadzony wraz z dwoma Islandczykami, Halldórem Snorrasonem (synem słynnego skandynawskiego wodza Snorriego Thorgrímssona) oraz Úlfe Óspakssonem, którego Harald uczynił później swoim kanclerzem. W świetle tradycji zostali oni uwięzieni w wieży na tej samej ulicy, gdzie miał się znajdować „kościół Warezgów”, ulokowany być może nieopodal kościoła Hagia Sophia. Niewykluczone również, że Harald mógł trafić do więzienia pałacowego położonego pod pomieszczeniem przeznaczonym dla wareskich gwardzistów (S. Blöndal, *The Last Exploits of Harald Sigurdsson in Greek Service*, „Classica et mediaevalia” 1939, 2, s. 13-14; S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 87).

⁸³ *Heimskringla*, s. 86-89; *Fagrskinna*, s. 189-190; *Morkinskinna*, s. 146-148.

⁸⁴ S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 78.

⁸⁵ *Fagrskinna*, s. 189.

⁸⁶ *Skjld*, A I, s. 391; B I, s. 361.

⁸⁷ S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 95-96.

⁸⁸ J. Morawiec, *op. cit.*, s. 76.

⁸⁹ S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 78; S. Blöndal, *The Last...*, s. 12.

*Morkinskinny*⁹⁰, można wysunąć hipotezę, że Harald został wtrącony do więzienia przez Michała V, do czego walenie przyczynił się dopiero co uwolniony Maniakes – oba teksty informują wprost, że autorem oskarżeń o defraudację majątku cesarskiego miał być właśnie on, a nie Zoe. Gdy następnie, w wyniku zamieszek w Konstantynopolu, Haraldowi udało się zbiec, wystąpił on przeciwko Michałowi V, czego efektem było osłabienie cesarza⁹¹. Po zmianie na szczytach władzy Harald został przywrócony do łask i na wieść o tym, że jego bratanek Magnus został królem Danii i Norwegii, jak to zaznaczył Snorri⁹², zapragnął wrócić do Skandynawii, jednakże według Kekaumena nie pozwolił mu na to nowy cesarz, toteż Harald musiał opuścić Bizancjum po kryjomu⁹³. Trudno powiedzieć, dlaczego Konstantyn IX nie zezwolił Haraldowi na powrót do ojczyzny. Być może potrzebował go do walki ze swoim zażartym wrogiem Maniakesem, który właśnie wystąpił przeciwko nowemu cesarzowi⁹⁴, a może miał inny powód.

Powyższa hipoteza S. Blöndala wyjaśniająca przyczyny uwięzienia Harald⁹⁵ oraz jego udziału w buncie⁹⁶ wydaje się dość przekonująca, choć cięń rzuca na nią autor *Rad.* Z tekstu traktatu jasno wynika, że Kekaumen, w przeciwieństwie do sagamadrów, znał (choć niekoniecznie bezpośrednio) Harald⁹⁵. Pisarz informuje, że sam brał udział w kampanii bułgarskiej oraz że wraz z Haraldem powrócił z niej do Konstantynopola. Skoro tak, to wystąpienie Norwega przeciwko cesarzowi i jego udział w buncie powinny być mu znane, dziwi więc, że nie zaznaczył tego w swoim dziele. Niewykluczone, że autor pominął te zdarzenia, chcąc utrzymać gloryfikujący ton, z jakim wzmiankuje Harald⁹⁵ (zresztą wyraźnie z nim sympatyzuje), podczas gdy wszelkie informacje o nie-subordynacji wobec pracodawcy stanowiłyby rysę na jego nieposzlakowanej opinii.

Czy jednak na pewno Harald został wtrącony do więzienia przez Michała V? Być może przekazy skandynawskie się nie mylą i Harald⁹⁵ rzeczywiście aresztowano za Konstantyna IX.

⁹⁰ *Morkinskinna*, s. 142.

⁹¹ S. Blöndal, *The Varangians...*, 87-93.

⁹² *Heimskringla*, s. 85.

⁹³ S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 96; Kekaumen, c. 81.

⁹⁴ M. Angold, *op. cit.*, s. 21.

⁹⁵ Według tezy S. Blöndala Harald mógł zostać aresztowany za zagarnianie łupów, które prawnie powinny trafić do Konstantynopola, oraz za nadużycia, jakich mógł się dopuszczać podczas ewentualnych poborów podatkowych dokonywanych na zlecenie cesarza lub korzystając ze specjalnych należności, jakie przysługiwały wojsku, w tym zagranicznym najemnikom, na terenach prywatnych posiadłości i majątków kościelnych, co miało posłużyć Maniakesowi jako argument przeciwko norweskemu dowódcy (S. Blöndal, *The Last...*, s. 6-12; S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 77-87).

⁹⁶ Według badacza po uwolnieniu Maniakesa Michał V miał zdeprecjonować znaczenie gwardii wareskiej, otaczając się młodymi, scytyjskimi eunuchami (prawdopodobnie pieczyńskiego pochodzenia), lecz swoją niechęć do Skandynawów najdobitniej wyraził, aresztując ich wodza, co, jak twierdzi S. Blöndal, Waregowie na pewno uznali za niesprawiedliwe (S. Blöndal, *The Last...*, s. 5, 15; S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 76-77, 88).

Kekaumen nic nie wspomina także o uwięzieniu Haradrady. Napisał tylko, że „Arates w czasach Monomacha zapragnął powrócić do ojczyzny. Nie otrzymał jednak na to zezwolenia. Wówczas po kryjomu umknął i zaczął panować w swoim kraju”⁹⁷. Wydaje się, że gdyby Harald został aresztowany, autor *Rad* zaznaczyłby to w swoim traktacie, jednak takiej informacji brakuje. Niewykluczone, że Kekaumen postanowił z jakiegoś powodu przemilczeć to wydarzenie albo też uznał je za mało istotne.

Co ciekawe, Kekaumen napisał, że Harald „będąc królem dochował wierności i przyjaźni Rzymianom”⁹⁸. W zdaniu tym autor użył słowa „dochował”, co brzmi, jakby Harald nigdy nie sprzeniewierzył się władzy, a swoją lojalną postawę prezentował jeszcze długo po opuszczeniu Konstantynopola. A skoro nie dopuścił się niczego, co mogłoby urazić cesarza na tyle, by wtrącić go do więzienia, to aresztowanie mogło nastąpić w zupełnie innych okolicznościach niż sprzeniewierzenie się cesarskiemu autorytetowi. Okoliczności te mogły wynikać z czynników trzecich, a nie bezpośrednio z czynów Harald a i dlatego Kekaumen mógł uznać je za mało istotne bądź zbyt skomplikowane, by wspominać o nich w swoim traktacie.

W takim razie dlaczego cesarz postanowił aresztować wiernego Harald a? Należy odrzucić jeden z powodów jego zniewolenia, który został przedstawiony wyżej – jakoby Zoe nie chciała dopuścić do opuszczenia jej przez Harald a, gdyż miała wobec niego plany matrymonialne, a poza tym była na niego wściekła za zaloty, które prawił względem niejkiej Marii. Jak słusznie zauważyła T. Wolińska, przecież

Harald zamierzał poślubić – z miłości lub wyrachowania politycznego – córkę Jarosława Mądrego. Gdyby chciał zrezygnować z tego związku nie wysłałby do przyszłego teścia transportów z łupami zdobytymi na służbie cesarstwu. Ponadto nie było wówczas w Konstantynopolu młodej, atrakcyjnej i spokrewnionej z cesarżową lub cesarzem osoby, która nosiłaby imię Maria⁹⁹.

Spokrewniona z Zoe Maria wydaje się wymysłem kopiowanym w sakndynawskich tekstach, choć niewykluczone, że postać o tym imieniu, która niekoniecznie musiała należeć do rodziny cesarżowej, rzeczywiście mogła odegrać jakąś rolę w bizantyńskich perypetiach Harald a, o czym niżej.

Bardziej prawdopodobnym powodem, dla którego Harald został uwięziony, mogły być istotnie defraudacje majątku cesarskiego. Otóż wareski dowódca był zobowiązany wpłacać do skarbu odpowiednią kwotę od liczby zagarniętych łupów¹⁰⁰, czego Harald mógł nie przestrzegać, a tego możemy się domyślać, biorąc pod uwagę fragmenty *Heimskringli*, *Fagrskinny* i *Morkinskinny* dotyczące jego działań w Afryce, co tyczy się raczej zmagañ Waregów na Sycylii bądź w Azji Mniejszej czy na Zakaukaziu. Według

⁹⁷ Kekaumen, c. 81.

⁹⁸ *Ibidem*.

⁹⁹ T. Wolińska, *Wareg...*, s. 82.

¹⁰⁰ S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 60.

tych źródeł Harald podczas swoich wojaży miał zdobywać ogromne ilości bogactw, które miał następnie wysyłać do Nowogrodu na bezpieczne przechowanie u Jarosława Mądrego¹⁰¹. Dodatkowo Snorri, opisując negocjacje Haralda z Magnusem po powrocie do Norwegii i wspominając o przywiezionych z Bizancjum kosztownościach, jasno zaznacza, że „Þetta var þó reyndar Grikkjakonungs eiga ok auðr” (wszystkie te bogactwa prawnie należały do greckiego króla)¹⁰².

Malwersacje finansowe Haralda nie musiały jednak dotyczyć jedynie defraudacji części łupów. Ja zaznaczył S. Blöndal, gwardia wareska mogła być wykorzystywana do ekspedycji mających na celu ściąganie podatków w różnych rejonach Cesarstwa Bizantyńskiego i podczas tych poborów mogło dojść do bezprawnego zagarnięcia przez Haralda wielu bogactw¹⁰³. Co więcej, klasztory oraz wielcy posiadacze ziemscy byli zobowiązani do zapewniania rodzimym wojskom, a także kontyngentom zagranicznym darmowego zakwaterowania, podczas którego wojowie mogli zażądać, czego tylko chcieli. Niewykluczone, że tym sposobem, stacjonując w poszczególnych prowincjach Bizancjum, gwardziści Haralda mogli dopuszczać się wielu nadużyć¹⁰⁴. W skandynawskiej tradycji procedury te mogły zostać zupełnie przekręcone, by stworzyć okazję do wychwalania wojennych sukcesów norweskiego wodza, gdyż w świetle nordyckich przekazów wszystkie bogactwa Haralda miały pochodzić ze zwycięskich kampanii.

Defraudacje majątku cesarskiego mogły być tym bardziej bolesne dla cesarza, ponieważ między 1025 a 1042 rokiem następuje, zgodnie z ówczesnymi tendencjami gospodarki zachodnioeuropejskiej i państw arabskich, całkowity zanik produkcji monety srebrnej (miliaresia), w związku z czym mogła stać się ona deficytowym środkiem płatniczym, którego ubytek nie sprzyjał ekonomice państwa. Jednakże trudno oszacować, czy tendencja ta miała rzeczywisty wpływ na odpływ miliariesionu z Bizancjum, dlatego badacze są ostrożni w formułowaniu twierdzeń o „głodzie srebra” na terenach Cesarstwa tego okresu¹⁰⁵.

To, że gloryfikujące Haralda skandynawskie źródła rzucają niechlubny cień na jego życiorys, jasno zaznaczając, że dopuścił się on defraudacji i że było to podstawą postępowania, które doprowadziło go do więzienia, uwiarygodnia taki ciąg wydarzeń. Wydaje się jednak, że bezprawne zagarnięcie należności byłoby raczej zbyt błahym powodem do uwięzienia zasłużonego i cieszącego się dobrą sławą wareskiego dowódcy, którego umiejętności jeszcze wielokrotnie można było wykorzystywać. Warto ponownie zwrócić uwagę na niemal współczesny Haraldowi (w odróżnieniu od sag królewskich) przekaz

¹⁰¹ *Heimskringla*, s. 76; *Fagrskinna*, s. 185-186; *Morkinskinna*, s. 136.

¹⁰² *Heimskringla*, s. 100.

¹⁰³ S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 80-86.

¹⁰⁴ S. Blöndal, *The Last Exploits...*, s. 10-12.

¹⁰⁵ M. Salamon, *Mennictwo bizantyńskie*, [w:] *Zarys mennictwa europejskiego*, red. L. Morawiecki, t. VI, Kraków 1987, s. 222, 239.

Kekaumena, który nic nie wspomina o uwięzieniu Haralda, sugerując przy tym, że nigdy nie sprzeniewierzył się on władzy cesarskiej. Zatem jeśli został on pozbawiony wolności, to z powodów, które autor *Rad* uznał za niewarte odnotowania. Co więcej, z przekazu Kekaumena wynika, że Harald przed ucieczką na Ruś znajdował się na wolności, więc jeśli trafił do więzienia, to przebywał tam bardzo krótko, jakby nie ze swojej winy. Jaki zatem mógł być rzeczywisty powód jego aresztowania?

Wyruszając do Bizancjum, Harald nie zamierzał zrywać kontaktów z Jarosławem Mądrym, na którego dworze mógł wcześniej „rozwinąć skrzydła”. Łącząc gromadząc bogactwa i wysyłając je na bezpieczne przechowanie do Nowogrodu, Harald ciągle w jakiś sposób wiązał swoją przyszłość z państwem ruskim, tym bardziej że nosił się z zamiarem poślubienia córki Jarosława, Elżbiety. Władze bizantyńskie były raczej świadome relacji, jakie łączyły Haralda z władcą ruskim. Powierając mu dowódcze stanowisko, musiały dobrze rozeznac się w jego wcześniejszych doświadczeniach, by następnie z pełnym zaufaniem wysłać go w najbardziej zaognione rejony Cesarstwa. To prawdopodobnie świadomość siły Haralda oraz jego bliskich związków z Rusią były głównym powodem jego czasowego uwięzienia, a wszystko za sprawą konfliktu, jaki rozgorzał między Rusią a Bizancjum latem 1043 roku.

Jego dokładne przyczyny nie są znane¹⁰⁶. Nic nie wspomina o nich *Powieść minionych lat*¹⁰⁷, milczy także przebywający w tym czasie w Konstantynopolu Michał Attaliates¹⁰⁸. Nieco więcej informacji udziela współczesny mu Michał Psellos, bezpośredni uczestnik wydarzeń, podający jako jedyną przyczynę wojny nienawiść, którą od dziesięcioleci mieli żywić Rusowie względem Bizantyńczyków i która ostatecznie miała ich pchnąć do niczym nieuzasadnionej inwazji¹⁰⁹. Najwięcej wniosków można jednak wyciągnąć na podstawie podania Skylitzesa¹¹⁰, mimo że w okresie rozgrywających się wydarzeń był

¹⁰⁶ I do dziś nie do końca zostały wyjaśnione, zob.: J. Bonarek, *op. cit.*, s. 105-106; J. Shepard, *op. cit.*, s. 147-212; G. Schlumberger, *L'épopée byzantine à la fin du dixième siècle*, t. 3, Paris 1905, s. 461-476; G. Vernadsky, *The Byzantine-Russian War of 1043*, „Südost-Forschungen”, 12, s. 45-67; M.V. Levčenko, *Očerki po istorii russko-vizantijskich otnošenij*, Moskwa 1956, s. 389-398; G.G. Litvarin, *Psell o pričínach poslednego pochoda russkich na Konstantinopol' v 1043 g.*, „Vizantijskij Vremennik” 1967, 27, s. 71-86; G.G. Litvarin, *Eščé raz o pochode russkich na Vizantiju v ijule 1043 g.*, „Vizantijskij Vremennik” 1969, 29, s. 105-107; G.G. Litvarin, *Voina Rusi i Vizantii v 1043 g.*, [w:] *Issledovania po istorii slavianskich i balkanskich narodov*, Moskwa 1972, s. 178-222; G.G. Litvarin, *Vizantia, Bolgaria, drevnaia Rus' (IX-načalo XII v.)*, Sankt Petersburg 2000, s. 228-276; V.T. Pašuto, *Vnešnaiaia politika Drevnei Rusi*, Moskwa 1968, s. 79-80; A. Poppe, *Państwo i kościoł na Rusi w XI w.*, Warszawa 1968, s. 69-130; A. Poppe, *La dernière expédition russe contre Constantinople*, „Byzantinoslavica” 1971, nr 32, s. 1-29, 233-268; M. Salamon, *Kvoprosu o date glavnogo sraženia russkich s grekami v ijulie 1043 g.*, „Vizantijskij Vremennik” 1972, 33, s. 88-91; S. Franklin, D. Šepard, *Načalo Rusi 750-1200*, Sankt-Petersburg 2000, s. 313-317; A. Karpov, *Jaroslav Mudryj*, Moskwa 2001, s. 327-374.

¹⁰⁷ *Powieść*, s. 120.

¹⁰⁸ M. Attaliates, *Historia* (dalej: Attaliates), red. I. Peréz Martin, Madrid 2002, s. 16-17.

¹⁰⁹ Psellos, VI 91.

¹¹⁰ Skylitzes, s. 480-483.

on prawdopodobnie jeszcze małym dzieckiem¹¹¹. Z jego przekazu dowiadujemy się, że w czerwcu 1043 roku miało dojść w Konstantynopolu do konfliktu zbrojnego między mieszkańcami miasta a ruskimi kupcami, w wyniku czego śmierć miał ponieść pewien „ἐπιφανοῦς” (znany) Scyta. Wydarzenie to miało doprowadzić do akcji odwetowej, kierowanej przez księcia nowogrodzkiego Włodzimierza¹¹², działającego z polecenia swego ojca, Jarosława Mądrego¹¹³. Dysponując liczną flotą, udał się on na południe z zamiarem przypuszczenia ataku na stolicę Bizancjum, do czego cesarz nie zamierzał jednak dopuścić. Według Skylitzesa zanim doszło do walnej bitwy, Bizantyńczycy mieli podjąć dwie próby pokojowego zażegnania konfliktu, lecz każda z nich została odrzucona¹¹⁴. Z kolei według Psellosa to Rusowie mieli jako pierwsi wysunąć propozycję zawarcia rozejmu, jednakże na ich wygórowane warunki Konstantyn nie mógł przystać. Tym sposobem doszło do starcia na Morzu Marmara¹¹⁵, w trakcie którego, prawdopodobnie w wyniku nagłej zmiany pogody, ruska flota została rozgromiona¹¹⁶. Ostateczny rozejm został zawarty trzy lata później¹¹⁷.

Podobnie jak w przypadku rewolty w Konstantynopolu, także i tu niełatwo jest określić rolę, jaką Harald mógł odegrać w opisywanych zajściach. Mimo trudności wynikających ze skąpych przekazów źródłowych, zwłaszcza skandynawskich, które w żaden sposób nie łączą Haralda z inwazją 1043 roku (sagi milczą na jej temat), Andrzej Poppe wysunął hipotezę¹¹⁸, iż była ona wspólną operacją zorganizowaną za pośrednictwem Norwega przez Jerzego Maniakesa i Jarosława Mądrego. Według badacza Harald miał wejść w konflikt z cesarzem Konstantynem, gdy jego dawny towarzysz broni Maniakes rozpoczął swoją rebelię.

Po przywróceniu do łask przez Michała V, Maniakes objął urząd katepana Italii, sukcesywnie odzyskując wcześniej utracone przez Cesarstwo ziemie¹¹⁹. Mimo to, jak

¹¹¹ J. Bonarek, *op. cit.*, s. 106.

¹¹² Skylitzes, s. 480.

¹¹³ *Powieść*, s. 120.

¹¹⁴ Skylitzes, s. 480-481.

¹¹⁵ Psellos, VI 92.

¹¹⁶ Autor *Powieści minionych lat* podaje, że zdziiesiątkowana przez burzę armia Włodzimierza zdołała jeszcze pokonać nadesłane na wieść o jej klęsce okręty bizantyńskie, po czym pośpiesznie powróciła na Ruś (*Powieść*, s. 120). Psellos zaś napisał, że burza miała rozpętać się podczas bitwy, która od początku nie układała się po myśli Rusów (Psellos, VI 95), z kolei Skylitzes nic nie wspomina o burzy, podając jedynie, że po utracie pierwszych 11 łodzi, przeciwnicy skierowali się do odwrotu, nieopatrznie wpływając na niebezpieczne wody pełne raf i skał, gdzie utracili większość jednostek. W pogoń za Rusami miały udać się jedynie 24 bizantyńskie okręty, które zostały pobite przez nierezygnujących z dalszej ucieczki Rusów (Skylitzes, s. 481-483), co w pewnym stopniu jest potwierdzeniem przekazu *Powieści* o zwycięstwie zdziiesiątkowanej przez burzę i będącej w odwrocie armii Włodzimierza.

¹¹⁷ *Powieść*, s. 120.

¹¹⁸ A. Poppe, *La dernière...*, s. 7, 13, 22, 26-29, 233-239; J. Shepard, *op. cit.*, s. 149.

¹¹⁹ J. Bonarek, *op. cit.*, s. 40.

podaje Psellos¹²⁰, kolejny cesarz miał żywić pogardę względem stronnika niedawnego adwersarza Zoe, co jako główną przyczynę konfliktu wymienia także Attaliates¹²¹. Postawa Konstantyna miała przysporzyć doświadczonemu wcześniejszym uwięzieniem Maniakesowi wielu niepewności, wskutek czego zaczął on formować własne stronnictwo, które tworzyli wierni mu żołnierze. Gdy słuchy o tym doszły do Konstantyna, cesarz wysłał do Italii posła, który po przybyciu miał publicznie znieważać Maniakesa, za co spotkała go śmierć. Na wieść o tym Konstantyn przygotował wielką armię, którą posłał przeciwko buntownikom, na dobre rozpętując wojnę domową¹²². Według Skylitza powody wojny miały być bardziej przyziemne, wynikające z prywatnych animozji narosłych między Maniakesem a jego sąsiadem Romanem Sklerosem, którego siostra była kochanką cesarza. Maniakes miał niejednokrotnie próbować pozbażyć swego wroga życia, lecz zawsze bezskutecznie. Ostatecznie, wykorzystując swoje wpływy na dworze, Roman miał doprowadzić do odwołania Maniakesa, który zdając sobie sprawę z konsekwencji, jakie mogą go spotkać po powrocie do Konstantynopola, miał zebrać swoich stronników i zostać obwołanym cesarzem. Konstantyn próbował zażegnać konflikt drogą dyplomatyczną, lecz jego działania spełzły na niczym, co ostatecznie doprowadziło do wojny¹²³. Wystąpienie Maniakesa nastąpiło jesienią 1042 roku. W lutym następnego roku jego wojska przekroczyły Adriatyk, obierając kierunek na Tesalonikę¹²⁴, lecz zostały zastopowane przez armię cesarską pod Ostrowem. Mimo militarnego zwycięstwa rebelianci ponieśli porażkę polityczną na skutek śmierci swego wodza, władza Konstantyna została zaś uratowana¹²⁵.

W opinii A. Poppe, w trakcie rebelii Maniakesa, Harald miał powrócić na Ruś, by na prośbę uzurpatora przekonać Jarosława do wysłania wsparcia buntownikom, których wódz, jako przełożony ruskich najemników, był prawdopodobnie dobrze znany ruskiemu kniaziewi. Jarosław miał przystać na prośbę, kierując się nie tylko naleganiami Haralda, lecz także własnym interesem, gdyż zależało mu na tym, by na tronie bizantyńskim zasiadł człowiek zawdzięczający mu władzę. Poza tym, jak dalej wywodzi A. Poppe, niedopuszczalny kanonicznie trzeci ślub zarówno Konstantyna IX, jak i Zoe, miał oburzyć wpływowych ruskich duchownych, sam metropolita kijowski

¹²⁰ Psellos, VI 78-79.

¹²¹ Attaliates, s. 15.

¹²² Psellos, VI 81-83.

¹²³ Skylitzes, s. 427.

¹²⁴ J. Bonarek, *op. cit.*, s. 41; A. Poppe, *Państwo...*, s. 84; A. Poppe, *La dernière...*, s. 15; B. Krsmanović, *Uspom vojnog plemstva u Vizantii XI veka*, Beograd 2001, s. 103; N.A. Skabalanović, *Vizantijskoe gosudarstvo i cerkov' v XI veke*, t. I, Sankt-Petersburg 2004, s. 178; G. Novello, *Giorgio Maniace*, „Porphyra” 2007, 9, s. 92.

¹²⁵ Psellos, VI 84-87; Attaliates, s. 15-16; Skylitzes, s. 428; J. Bonarek, *op. cit.*, s. 41-42; A. Poppe, *Państwo...*, s. 88-89; A. Poppe, *La dernière...*, s. 20; B. Krsmanović, *op. cit.*, s. 106; N.A. Skabalanović, *op. cit.*, s. 178; G. Novello, *op. cit.*, s. 92.

zaś postanowił wykorzystać zaistniałą sytuację, by przekonać Jarosława Mądrygo do wojny, która prawdopodobnie w interesie hierarchy miałyby zakończyć się autokefalią Kościoła ruskiego, od początku swego istnienia zależnego od konstantynopolitańskiego centrum. Z tych powodów Jarosławowi miało zależeć na zorganizowaniu wyprawy tak bardzo, że postanowił nie rezygnować z niej nawet wtedy, gdy dotarły wieści o śmierci Maniakesa.

Hipoteza ta nie znajduje jednak głębszego uzasadnienia w rzeczywistości historycznej. Partykularnych dążeń Kijowa nie potwierdzają żadne źródła, trzecie zaś małżeństwo nie mogło posłużyć duchowieństwu za argument, gdyż prawnie zakazane było dopiero czwarte. Najwięcej zastrzeżeń budzi jednak kwestia przekładającej się na powrót Haralda do państwa ruskiego pomocy, której rzekomo miał on udzielić Maniakesowi. Jak przedstawiono wyżej, wareski dowódca najprawdopodobniej znajdował się w permanentnym konflikcie z bizantyńskim wodzem, dlatego wydaje się mało realne, by zdecydował się go wesprzeć, występując jednocześnie przeciwko swemu pracodawcy. Co więcej, wiele wskazuje na to, że w latach 1043-1044 Harald ciągle znajdował się na terenie Bizancjum. Otóż zgodnie z *Islandzkimi Rocznikami Królewskimi* w 1045 roku, podczas swej drogi powrotnej do Norwegii, miał on pojawić się u wybrzeży Szwecji¹²⁶. Również Snorri¹²⁷ wspomina, że wracając do ojczyzny, Harald zawiątał najpierw do Szwecji¹²⁸, a dokładnie do Sigtuny¹²⁹, zaznaczając przy tym, że wcześniejszą zimę miał spędzić w Nowogrodzie na dworze Jarosława. Skoro więc Harald przybył do Szwecji w 1045 roku, a wcześniejszą zimę, zaraz po ucieczce z Konstantynopola, poświęcił na pobyt w Nowogrodzie, to z Bizancjum musiał zbiec najwcześniej wiosną 1044 roku, co wyklucza możliwość machinacji, jakie miały doprowadzić do inwazji. Poza tym, gdyby Harald miał odegrać znaczącą rolę w konflikcie rusko-bizantyńskim, raczej zostałyby to odnotowane w źródłach skandynawskich, te jednak milczą na ten temat. Z kolei przekazy bizantyńskie w żaden sposób nie łączą uzurpatorskiego buntu z wyprawą Rusów. Zastanawia również celowość prowadzenia inwazji w obliczu śmierci Maniakesa, bez którego stronnictwo rebeliantów straciło

¹²⁶ *Islandske Annaler*, red. G. Storm, Christiania 1888, s. 108; źródło to uchodzi za dokładne, jako że podaje wiele weryfikowalnych informacji dotyczących Rusi i wschodniej części Morza Śródziemnego (J. Shepard, *op. cit.*, s. 177).

¹²⁷ *Heimskringla*, s. 91; podając tę informację Snorri powołuje się na skomponowany około 1047 roku (G. Vigfusson, F. York Powell, *Corpus Poeticum Boreale. The Poetry of the Old Northern Tongue from the Earliest Times to the Thirteenth Century*, t. II, Oxford 1883, s. 216) wiersz Valgarðra á Velli *Et digt om Harald hándráde* (*Skjld*, A 1, s. 391, B 1, s. 361).

¹²⁸ Także autorzy *Fagrskinny* (s. 191) oraz *Morkinskinny* (s. 150) podają, że wiosną Harald miał opuścić Nowogród, a następnie dotrzeć do Szwecji.

¹²⁹ Miasto epoki wikingów położone u ujścia rzeki Fyris nad jeziorem Melar. Było to lokalne centrum handlowe o dużym znaczeniu administracyjnym i religijnym stanowiącym bazę dla wzmacniającej się władzy szwedzkiego monarchy (K. Holman, *Historical Dictionary of the Vikings*, Maryland-Oxford 2003, s. 247).

sens istnienia, tym bardziej że nie zastąpiła go żadna wyróżniająca się postać, dzięki której Jarosław mógłby realizować swój rzekomy plan.

Wobec nieścistości powyższej tezy ustalenia kolejnego badacza, Jonathana Sheparda¹³⁰, wydają się bardziej przekonujące. W świetle jego teorii u podstaw konfliktu leżała równowaga ekonomiczno-polityczna, którą zachwiało w czerwcu 1043 roku starcie mieszkańców Konstantynopola z kupcami ruskimi, w wyniku którego śmierć miał ponieść tajemniczy „znany Scyta”. Było to ujmą na honorze księcia ruskiego, który na mocy traktatu zawartego w 944 roku uchodził za gwaranta bezpieczeństwa swych poddanych w Bizancjum. Wydarzenie, wobec którego Bizantyńczycy nie podjęli żadnych kroków odszkodowawczych, było oznaką słabnącej roli polityczno-militarnej kniazia w polityce zagranicznej Cesarstwa, na co Jarosław nie mógł pozwolić. Ścisłe relacje z Bizancjum były priorytetowe dla ruskich książąt. To właśnie z nich czerpali oni profity finansowe, a także wpływy polityczne (jako nadzorcy i protektorzy wymiany handlowej między oboma państwami) oraz prestiż (przez utrzymywanie wyjątkowych relacji z cesarzem uchodzącym na Rusi za władcę jednego z najbogatszych państw świata). Wszystkim tym czynnikom Jarosław, podobnie jak wcześniejsi ruscy kniaziowie, zawdzięczał autorytet w państwie, gdzie ciągłe demonstrowanie praw do tronu i utrzymywanie prestiżu odgrywało ważną rolę. Wydarzenia z czerwca 1043 roku posłużyły więc Jarosławowi jako pretekst do zademonstrowania swoim poddanym, że nadal jest on gwarantem ich interesów w Cesarstwie, oraz do uświadomienia Bizantyńczykom, że ciągle pozostaje liczącą się postacią na arenie międzynarodowej. Dodatkowo do wyprawy na Bizancjum zachęcała Jarosława coraz lepsza sytuacja zagraniczna państwa, która wyklarowała się w 1036 roku po śmierci Mściśława, będącego niegdyś głównym rywalem Jarosława zajmującym Kijów, oraz po ostatecznym uporaniu się z zagrożeniem pieczyńskim na południowych rubieżach państwa¹³¹.

Wydaje się zatem, że Harald nie odegrał większej roli w wydarzeniach mających doprowadzić do ruskiej inwazji. Jednakże w jej obliczu mógł on stanowić spore zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa, co raczej nie umknęło uwadze władz bizantyńskich.

Jak wspomniano wyżej, Harald zawdzięczał Jarosławowi bardzo wiele i prawdopodobnie dalej łączył swoją przyszłość z państwem ruskim. Nie dziwiłoby więc, gdyby zechciał opuścić Konstantynopol, by opowiedzieć się po stronie Jarosława (co nie jest równoznaczne z udziałem w wyprawie na Carogród), bądź jako dowódca cieszący się sławą wśród wareskich najemników stanąć na czele ewentualnej rebelii powiązanej z ruską inwazją. Ryzyko współpracy Harald z najeźdźcami było tym większe, że, jak dowiadujemy się z przekazu Skylitza, *ἠπροσεταιρισάμενος δὲ καὶ συμμαχικὸν οὐκ*

¹³⁰ J. Shepard, *op. cit.*, s. 147-212.

¹³¹ *Ibidem*, s. 193.

ὀλίγον ἀπὸ τῶν κατοικούντων ἐν ταῖς προσαρκτίοις τοῦ Ὠκεανοῦ νήσοις ἐθνῶν¹³² (zebrał niemałą grupę wojów spośród ludzi zamieszkujących północne wyspy Oceanu). Wspomniani ludzie z wysp północnych to z pewnością skandynawscy najemnicy zatrudnieni, podobnie jak niegdyś Harald, przez ruskiego księcia.

Jak wiadomo, Skandynawowie znajdowali się również na usługach cesarza, podobnie jak ruscy wojowie, a ponadto w Konstantynopolu nie brakowało robiących interesy „scytyjskich” kupców. Nie dziwi więc zatem, że w obliczu nadchodzącego ataku Konstantyn podjął kroki mające na celu zneutralizowanie zagrożenia wewnętrznego i dlatego, jak podaje Skylitzes, „τοὺς μὲν ἐνδημοῦντας τῇ βασιλίδι ἐμπόρους τῶν Σκυθῶν, ἔτι δὲ καὶ τοὺς κατὰ συμμαχίαν παρόντας διασκεδάσας ἐν τοῖς θέμασι καὶ ἀσφαλισάμενος, ἵνα μὴ καὶ ἀπὸ τῶν ἐνδον ἐπιβουλῇ τις ἀνεγερθῆ ὡς ὁ καιρὸς ἐδίδου καὶ τὸ τοῦ ἔργου ὀξύρροπον¹³³ (kupców scytyjskich mieszkających w stolicy oraz tych, którzy byli obecni na mocy zawartych umów, cesarz rozproszył po temach i postawił pod strażą, by uniknąć ataku z ich strony, gdyby nadarzyła się im taka sposobność).

Wiele wskazuje na to, że podobny los spotkał także Harald, który jak żaden inny najemnik stanął w obecnej chwili duże zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Zatem ograniczenie jego wolności musiało nastąpić najprawdopodobniej późną wiosną bądź wczesnym latem 1043, gdyż według Skylitzesa w czerwcu miało dojść do konfliktu¹³⁴. Jednym z argumentów zaś mogącym ostatecznie przekonać Konstantyna do takiego zabiegu, mogły być doniesienia o bogactwach, które Harald miał wysyłać na Ruś, co świadczyło o jego niebezpiecznej dla Cesarstwa współpracy z Jarosławem.

Stąd w przekazach skandynawskich wiele informacji o jego uwięzieniu, które sagamadrzy najwyraźniej udramatyzowali, tworząc romantyczny obraz przygód przyszłego króla podczas jego bizantyńskiej służby. Harald nie musiał przecież trafić do więzienia, wydaje się, że bardziej odpowiednią formą ograniczenia wolności tak znaczącej postaci było nałożenie aresztu domowego. Uwięzienie wydaje się zabiegiem na tyle drastycznym, że znalazłoby swój wyraz w przekazie Kekaumena, lecz ten ani słowem nie wspomina o podobnym zajściu, w przeciwieństwie do skandynawskich autorów, których epickie i przejaskrawione opisy zamierzchłych wydarzeń były rzeczą naturalną.

Jednakże w tej barwnej narracji może znajdować się źdźbło prawdy. Sagi rozpisują się na temat roli tajemniczej Marii, rzekomej krewnej Zoe, która miała przypaść do gustu Haraldowi i którą ten, zaraz po wydostaniu się z więzienia, miał porwać, uciekając z Konstantynopola, a następnie pozostawić wraz z ochroną gdzieś na brzegu

¹³² Skylitzes, s. 430.

¹³³ *Ibidem*, s. 430-431.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 422.

poza granicami miasta z prośbą, by przekazała cesarzowej jego szydercze słowa¹³⁵. Do dziś trudno ustalić historyczność tej postaci. Niewykluczone, że mogła być nią siostra śmiertelnego wroga Maniakesa, Romana Sklerosa, która nosiła to samo imię i która według Skylitzesa miała być kochanką Konstantyna IX. To jej Roman miał zawdzięczać uprzywilejowaną pozycję w stolicy, dzięki czemu miał doprowadzić do pozbawienia Maniakesa urzędu katepana Italii¹³⁶. Żywiąc urazę do wspólnego wroga, Harald być może utrzymywał przyjazne kontakty z Romanem i dzięki nim miał okazję poznać jego siostrę, a później w jakiś sposób posłużył się nią, opuszczając Konstantynopol, czego niewyraźne ślady zostały utrwalone w nordyckich tekstach. Niewykluczone również, że postać Marii stanowi echo tradycji ruskiej, która za sprawą Waregów przeniknęła do skandynawskiej. Z *Powieści minionych lat*¹³⁷ dowiadujemy się, że żoną księcia Wsiewołoda była „Greczynka”, od której syn Włodzimierz przyjął przydomek Monomach. Jest w zasadzie pewne, że owa „Greczynka” to Maria – córka Konstantyna IX¹³⁸.

Jakiegokolwiek byłyby źródła pojawienia się tajemniczej Marii w tekstach sag skandynawskich, problem autentyczności tej postaci, a tym bardziej jej udziału w bizantyńskich perypetiach Haralda, pozostaje trudny do ustalenia. Jeśli rzeczywiście była nią piękna Maria Sklerajna, w której cesarz Konstantyn IX się zadurzył, jej ryzykowne uprowadzenie podczas ucieczki, a następnie odesłanie do cesarzowej po oddaleniu się na bezpieczną odległość wydają się mieć tylko jeden cel – Harald mógł się nią posłużyć jako zakładniczką gwarantującą bezpieczne opuszczenie Konstantynopola, co zapewne byłoby skutecznym argumentem, by przekonać niechętnego cesarza do zezwolenia Norwegowi na powrót do ojczyzny.

Nie wiadomo, w jaki rzeczywisty sposób Harald opuścił stolicę Bizancjum, choć według S. Blöndala nordycki opis pokonywania przez łodzie Haralda łańcuchów blokujących dostęp do konstantynopolińskiego portu wydaje się odwzorowywać realia historyczne¹³⁹. Kekaumen podaje jedynie, że Harald opuścił stolicę po kryjomu, nie mogąc uzyskać zgody cesarza. Jego słowa implikują zatem, że przed powrotem na Ruś Harald znajdował się na wolności (choć niepełnej), w przeciwnym razie starania o zgodę Konstantyna na opuszczenie państwa nie miałyby sensu. Być może w opinii

¹³⁵ *Heimskringla*, s. 88-89; *Fagrskinna*, s. 190; *Morkinskinna*, s. 147-148.

¹³⁶ Skylitzes, s. 427; J. Bonarek, *op. cit.*, s. 40-41, przyp. 168. O uczuciach wiążących Marię i Konstantyna IX barwnie rozpisuje się również Psellos, według którego Zoe na piśmie miała zgodzić się na ich niekanoniczny związek (VI 58-59). Jeśli prawdą jest, że ponad 60-letnia już Zoe tolerowała obecność pięknej Marii u boku cesarza, znaczyłoby to, iż była świadoma swej nieatrakcyjności i raczej nie była skłonna szukać nowych przygód miłosnych, co zadaje kłam nordyckim opowieściom o jej rzekomych planach matrymonialnych, z jakimi miała się nosić względem Haralda.

¹³⁷ *Powieść*, s. 126, 180.

¹³⁸ *Vladimir Monomach*, [w:] ODB, t. III, red. A. Kazhdan, New York-Oxford 1991, s. 2184-2185.

¹³⁹ S. Blöndal, *The Varangians...*, s. 98.

cesarza Harald ciągle stanowił zagrożenie, w końcu Bizancjum pozostawało w stanie wojny z państwem ruskim do 1046 roku. Wydaje się więc, że najrozsądniejszym krokiem byłoby przywrócenie Haraldowi pełnej wolności dopiero po formalnym zażegnaniu konfliktu, gdy możliwości militarnych Norwega oraz jego wiedzy na temat sytuacji politycznej Bizancjum Jarosław nie mógłby wykorzystać do ponownego uderzenia¹⁴⁰.

Na podstawie powyższych wywodów dotyczących zajęć w Konstantynopolu można dojść do następujących wniosków. Podczas kwietniowej rewolty Harald wraz ze swymi wojami opowiedział się przeciwko Michałowi V i być może miał swój udział w osłepieniu cesarza, choć wydaje się wątpliwe, by osobiście tego dokonał. Następnie, po wstąpieniu na tron Konstantyna IX, dalej służył w odziedziczonej przez nowego władcę armii bizantyńskiej, lecz w obliczu zbliżającej się inwazji Rusów został prewencyjnie aresztowany, co miało zapobiec jego ewentualnej współpracy z wrogiem. Po zażegnaniu niebezpieczeństwa uzyskał niepełną wolność i zasłyszawszy o zmianach politycznych, do jakich doszło w Norwegii, postanowił wrócić do ojczyzny, by spróbować zawalczyć o tron. Konstantyn IX nie zezwolił mu jednak na opuszczenie kraju, prawdopodobnie obawiał się, że po powrocie na Ruś Harald ponownie dołączy do wojsk Jarosława, wzmacniając tym samym siłę militarną wroga, z jakim konflikt nie został jeszcze formalnie zażegnany. Dodatkowo nie dziwiłoby, gdyby Konstantyn chciał na dłużej zatrzymać sprawdzonego w bojach Harald, który jeszcze niejednokrotnie mógł się zasłużyć w zaognionych konfliktach rejonów Cesarstwa. Mimo to Harald, świadom swej potęgi i możliwości, postanowił po kryjomu opuścić Konstantynopol. Zgadzałoby się to z przekazem Kekaumena, a i mogłoby być ziarnem prawdy w tekstach skandynawskich opisujących jego brawurową ucieczkę.

Obawy Konstantyna okazały się jednak bezpodstawne. Harald powrócił na Ruś, poślubił Elżbietę, a następnie udał się do Norwegii, gdzie objął rządy. Autor *Rad* wyraźnie zaznaczył, że po opuszczeniu Bizancjum Harald dochował wierności Cesarstwu. Dlaczego jednak tak to podkreślił? Prawdopodobnie dlatego właśnie, że wiedział o rzeczywistych powodach aresztowania wareskiego dowódcy, z którym tak bardzo sympatyzował.

¹⁴⁰ Zob. J. Shepard, *op. cit.*, s. 178, przyp. 1.

Maciej Lubik

A RECOGNISED MERCENARY IN THE CONSTANTINOPLE PRISON.
A MYSTERIOUS ROLE OF HARALD HARDRADA IN THE REVOLT AS OF 1042

Abstract

Harald Hardrada (about 1015-1066), the king of Norway, earlier the commander of Scandinavian mercenaries fighting for the Prince of Rus Yaroslav the Wise as well as for the Byzantine emperors (there as *akoluthos* – the commander of Varangian Guard) is a character whose history still raises doubts and leaves a lot of unanswered queries. It is due to all these inaccuracies of Scandinavian sources (mainly *Heimskringla*, *Fagrskinny* and *Morkinskinny*) as well as the absence of information concerning his deeds in the Rus and Byzantine's sources (the only one who briefly mentions Harald is Kekaumenos, the author of the Advice for the Emperor).

The greatest number of questions appear while considering the participation of Harald in a revolt against the Emperor Michael V, which took place in Constantinople in 1042. By confronting Synopsis of Histories by John Skylitzes, and The Chronicle by Michael Psellos with Scandinavian sources, one may conclude that Harald as the head of some Varangians supported the rebels and took active part in the Emperor's overthrow. Nevertheless, this hypothesis is blurred by an essay written by Kekaumenos who knew Harald (not necessarily in person) and who does not mention any role of Harald at the times of these riots.

Another vagueness concerns a short stay of Harald in prison. The Scandinavian sources claim that he was placed there by the successor of Michael V – Constantine IX. However, there is a justified hypothesis that it was Michael who arrested Harald on the charge of fraud of the Emperor's wealth, even though if the hypothesis seem incorrect having analysed it deeply. Harald was probably preventively imprisoned by Constantine who urged to prevent possible cooperation of Harald and Yaroslav the Wise who planned to attack Constantinople.